



Sygn. akt I PK 119/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. B.
przeciwko C. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.
o ryczały za noclegi ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 29 grudnia 2017 r., sygn. akt VIII Pa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i w tym zakresie
sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego
rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 29 grudnia 2017 r. w części uwzględnił
apelację pozwanego pracodawcy i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z 10

listopada 2016 r. w zakresie zasądzającym ryczałty za noclegi w ten sposób, że powództwo oddalił, natomiast oddalił apelację pozwanego skierowaną do zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Powód pracował jako kierowca w transporcie międzynarodowym i żądał ryczałtów na podstawie przepisów powszechnych w wysokości 25% limitu wynikającego z rozporządzenia wykonawczego do art. 77⁵ § 2 k.p. za okres od 4 czerwca 2012 r. do 31 maja 2013 r. Pozwany pracodawca C. Sp. z o.o. zarzucał, że powód nie przedstawił rachunków oraz nie żądał zwrotu ryczałtów. Powód początkowo był zatrudniony na umowę o pracę na okres próbny od 4 czerwca do 3 września 2012 r., następnie na czas określony od 2 września 2013 r. do 2 września 2014 r. a potem na czas nieokreślony. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie płatne na konto bankowe włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza terenem kraju w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem dla rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdzie wykonywana jest podróż służbowa. Od 21 marca 2008 r. obowiązywał regulamin wynagradzania. W rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 wskazano, że „pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługują diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługują diety w zryczałtowanej wysokości (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt 2 dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę przysługującej mu diety na pokrycie niezbędnych kosztów wyżywienia i innych drobnych wydatków (...). Wysokość zryczałtowanej diety określał załącznik nr 1 do Regulaminu wynagradzania i w § 2 ustalono zryczałtowaną dietę za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju na poziomie 40 euro. Regulamin uległ zmianie od 8 listopada 2012 r. Kierowcom przysługiwały diety w

zryczałtowanej wysokości, określonej przez Prezesa lub osobę upoważnioną w formie zarządzenia. Ryczałt nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości. Ryczałt nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Zarządzeniem nr 7 do Regulaminu wynagradzania z 24 października 2012 r. ustalono dla kierowcy zryczałtowaną dietę w wysokości 30 euro za każdy dzień pobytu w podróży służbowej poza granicami kraju oraz zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro poza granicami kraju. Zarządzenie weszło w życie 8 listopada 2012 r. Kolejnej zmianie regulamin wynagradzania uległ od 1 stycznia 2013 r. Wynagrodzenie kierowców mogło składać również z ryczałtu za noclegi. W rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących z wyjątkiem kierowców. Obok diet kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości. Ryczałt nie mógł być niższy niż ryczałt należny pracownikowi na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Pracownikowi w podróży służbowej poza granicami kraju, za nocleg przysługiwał zwrot w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach limitu w załączniku do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, przysługiwał ryczałt 15 euro za każdy nocleg. Ustalono wysokość diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju 30 euro. Powód spędzał noclegi w kabinie pojazdu. Powód otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze przelewem oraz diety. Sąd Rejonowy ustalił, że należności z tytułu ryczałtów za nocleg nie były regulowane i pracodawca nie rozliczył też należności za nadgodziny. Na podstawie opinii biegłego ustalił liczbę godzin nadliczbowych oraz kwoty ryczałtu za nocleg ustalone według zasad wynikających z przepisów dotyczących podróży służbowych za granicą dla pracowników sfery budżetowej. Suma ryczałtów wynosiła 32.006,05 zł. Sąd Rejonowy roszczenia powoda uznał za zasadne. Podstawą zasądzenia ryczałtów noclegowych był art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o

czasie pracy kierowców w związku z art. 2 pkt 8 tej ustawy i przepisami art. 77⁵ § 3-5 k.p. oraz wykładnia przyjęta w uchwale Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, także w wyroku Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., I PK 7/14. W spornym okresie od 4 czerwca 2012 r. do 31 maja 2013 r. powód odbył liczne podróże zagraniczne, za które otrzymywał od pracodawcy dietę w ujednoliconej wysokości 40 euro. Nie otrzymał ryczałtów za nocleg. W regulaminie wynagradzania z 21 marca 2008 r. brak było uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi. Po zmianie 8 listopada 2012 r. przewidziano ryczałt za nocleg, który nie mógł być niższy niż ryczałt z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Od 8 listopada 2012 r. dieta wynosiła 30 euro a ryczałt 10 euro poza granicami kraju. Powód nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego w tym zakresie. Warunki wynagrodzenia powoda wynikały z umowy o pracę oraz kolejnych aneksów wprowadzających modyfikacje w zakresie wynagrodzenia zasadniczego. Na drukach zawierających rozliczenia zagranicznej podróży służbowej pracodawca nie dokonywał rozróżnienia na kwotę diety i ryczałtu za nocleg. Przez cały sporny okres powód otrzymywał tą samą stawkę, którą traktował jako stawkę diety. Nadto pozwany pracodawca od początku procesu konsekwentnie wyrażał pogląd, że prawo do ryczałtu za noclegi powodowi nie przysługuje z uwagi na zapewniony bezpłatny nocleg w przystosowanej do tego kabinie samochodu. Sąd Rejonowy zauważył, iż przepisy wewnętrzne do 8 listopada 2012 r. w ogóle nie przewidywały ryczałtów za noclegi, a tylko dietę 40 euro. Od 8 listopada 2012 r. dietę ustalono na 30 euro a ryczałt za nocleg na 10 euro. Uregulowanie to było mniej korzystne dla powoda, gdyż ograniczało dietę z 40 do 30 euro i przewidywało mniej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy uregulowanie w przedmiocie należnego kierowcy ryczałtu za noclegi. Pomimo zmian treści regulaminu wynagradzania od 8 listopada 2012 r. powód nie otrzymał wypowiedzenia zmieniającego w tym przedmiocie. Z dniem 8 listopada 2012 r. nie nastąpiło zawarcie, nawet w sposób dorozumiany, porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy. Nowe regulacje jako mniej korzystne winny ulec modyfikacji w drodze wypowiedzenia zmieniającego. W aktach osobowych powoda znajdują się oświadczenia opatrzone jego podpisem, których treść potwierdza zapoznanie się

pracownika z treścią regulaminu wynagradzania. Sąd jednak nie uznał tych dokumentów za wiarygodne, gdyż nie są opatrzone datą. Nie uznał też argumentacji pozwanej jakoby wypłacana dieta obejmowała zarówno kwotę tzw. strawnego jak i ryczałtu za noclegi, ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie zostało wskazane, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków za noclegi. Podstawą określenia wysokości ryczałtów były zatem przepisy rozporządzeń wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. – z 19 grudnia 2002 r. i z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie pojazdu nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu. Uregulowanie mniej korzystne (art. 9 § 2 k.p.) nie mogły wyłączyć prawa do ryczałtu za noclegi na podstawie przepisów powszechnych. Nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego i procesowego.

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia hipotetycznej wysokości ryczałtów za noclegi powoda przy zaliczeniu na ich poczet różnicy między kwotami wypłaconych diet a wysokością minimalnej diety wedle prawa powszechnie obowiązującego. Hipoteczna wysokość ryczałtów za noclegi w spornym okresie to kwota 31.083,85 zł. Przy przyjęciu natomiast minimalnej diety z tytułu podróży służbowej na terenie kraju hipotetyczna należność z tytułu ryczałtów za noclegi nie wystąpiła, zaś powód uzyskał od pracodawcy z tego tytułu kwotę wyższą o 9.208,81 zł.

Sąd Okręgowy w odniesieniu do żądania ryczałtów za noclegi wskazał na zmianę stanu prawnego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. Stwierdził, że od 29 grudnia 2016 r. (ogłoszenia wyroku) nie może być stosowany art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Wyrok

wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym. Nie podzielił rozstrzygnięcia z wyroku Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 ze względu na sprzeczność z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Wynika z niego niezgodność nie tylko art. 21a ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia tego przepisu do art. 77⁵ k.p. oraz wydanych przepisów wykonawczych. Nie jest zatem możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczały za noclegi dla kierowców w transporcie międzynarodowym na przepisach powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery budżetowej (wyroki Sądu Najwyższego z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, z 9 marca 2017 r., I PK 309/15). Aktualność utraciła uchwała Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, że postanowienia zakładowych przepisów prawa regulujących kwestie świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p. (wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2017 r., II PK 409/15, z 17 maja 2017 r., II PK 106/16, uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17). Sąd Okręgowy potwierdził, że dodatkowe koszty polecenia wyjazdu nie obciążają pracownika. Nie ma przeszkód aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczału (wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14). W aktualnym stanie prawnym do rozliczenia wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 k.p. O ile strony w umowie bądź innych aktach ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracownika. W pozwanym zakładzie obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Regulacja ta wyprzedza regulację rozporządzeń w sprawie podróży służbowych i stanowi wyłączną podstawę rozliczeń między stronami. Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie. Na podstawie opinii uzupełniającej biegłego Sąd

Okręgowy przyjął, że pozwana zaspokoiła wszelkie roszczenia powoda z tytułu należności w związku z podróżami służbowymi poza granice kraju. Brak jest podstaw do wyliczenia ich na podstawie przepisów powszechnych. Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż wypłacane powodowi należności były sformułowane jako „zryczałtowana dieta”. Pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki zryczałtowanej diety dziennej, wynoszącej w poszczególnych okresach 40 euro i 30 euro. Jednocześnie w przepisach zakładowych obowiązywała regulacja, iż ryczałt za noclegi nie mógł być niższy niż ryczałt za nocleg z tytułu podróży służbowej na terenie kraju wynikający z powszechnie obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia. Świadczenie ustalone przez strony na poziomie 40 i 30 euro nie dotyczyło zatem tylko diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta wypłacana przez cały okres zatrudniania miała pokrywać całość roszczeń z tytułu diet jak również ryczałtu na noclegi. Pracodawca zapewniał nocleg w kabinie, jego zamiarem była wypłata dodatkowo świadczenia związanego z ryczałtem za noclegi na poziomie minimalnym a więc stawki obowiązującej w tym zakresie dla pracowników sfery budżetowej wykonujących podróże służbową na terenie kraju. W „diecie” wypłacanej powodowi był zawarty również ryczałt za noclegi (§ 7 p. 3 Regulaminu). Takie rozumienie pojęcia „diety”, a więc nie tylko obejmującej koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych (...). W potocznym rozumieniu termin „diety” oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Powód mógł zdawać sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako „dieta” pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegów, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Powszechnie wiadomym jest również, iż kierowcy należności z tytułu „diet” traktują jako dodatkowy składnik wynagrodzenia

przyjmowany dla siebie ponad stawkę wynagrodzenia zasadniczego i środków z tytułu ryczału za noclegi nie przeznaczają na ten cel, rekompensując go właśnie nocowaniem w kabinie pojazdu. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego nie ma również podstaw do przyjęcia, aby strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Apelacja jest zatem zasadna w części dotyczącej ryczału za noclegi i dlatego Sąd Okręgowy oddalił w tym zakresie powództwo (art. 386 § 1 k.p.c.). Niezasadna był apelacja skierowana do rozstrzygnięcia o należnym powodowi wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 385 k.p.c.). Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu za I i II instancję (art. 102 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

I. prawa procesowego:

a) art. 378 i 382 k.p.c. poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału procesowego, w szczególności z pominięciem pierwotnej treści § 2 ust. 3 i § 7 regulaminu wynagradzania z 21 marca 2008 r., zmian § 2 ust. 3 i § 7 regulaminu wynagradzania dokonanych z dniem 8 listopada 2012 r. a następnie 1 stycznia 2013 r., zarządzenia nr 1 do regulaminu wynagradzania z 2 marca 2012 r., zarządzenia nr 7 do regulaminu wynagradzania z 24 października 2012 r., a także z pominięciem twierdzeń i oświadczeń pozwanego wyrażanych zarówno w pismach procesowych (odpowieź na pozew, apelacja) jak i na rozprawach o braku prawa powoda do ryczałtów za noclegi z uwagi na okoliczność, że nocleg odbywał w kabinie pojazdu i nie ponosił z tego tytułu żadnych kosztów, co z kolei miało przesądzać o zapewnieniu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu zwalnającego z obowiązku zwrotu kosztów oraz z pominięciem treści umowy o pracę z 4 czerwca 2012 r. oraz umowy o pracę z 3 września 2012 r., zwłaszcza z pominięciem ich § 5;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu przedstawienia podstawy faktycznej wyroku; dowodów, na których Sąd Odwoławczy się oparł, i przyczyn, dla których

innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej w sytuacji, gdy Sąd ten przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe oraz zmienił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w zakresie tego, jakie świadczenia związane z podróżą służbową obejmowała wypłacana przez pozwanego dieta;

II. prawa materialnego:

a) § 7 regulaminu wynagradzania z 21 marca 2008 r. w wersji pierwotnej, tj. obowiązującej w okresie od 21 marca 2008 r. do 7 listopada 2012 r. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przewidziana tam dieta obejmowała także koszty noclegu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa tego postanowienia jak również wykładnia autentyczna i historyczna wskazują, że dieta ta obejmowała wyłącznie koszty wyżywienia i inne drobne wydatki; nie obejmowała natomiast kosztów noclegu;

b) art. 241¹³ § 2 k.p. w związku z art. 77² § 5 k.p. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że dla wprowadzenia do treści indywidulanego stosunku pracy mniej korzystnych postanowień § 7 regulaminu wynagradzania poczynając od 8 listopada 2012 r., a następnie od 1 stycznia 2013 r. w zakresie diety i ryczałtu za noclegi wystarczające było zapoznanie się z treścią regulaminu, poświadczone oświadczeniem o zapoznaniu się, podczas gdy zgodnie z treścią ww. przepisów dla wprowadzenia takich postanowień konieczne jest wypowiedzenie zmieniające lub porozumienie zmieniające, które w okolicznościach sprawy nie miało miejsca, a w konsekwencji zmiany te w stosunku do powoda nie były skuteczne;

c) art. 5 k.p. oraz art. 2 pkt 7 i art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1, 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich niezastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz powoda ryczałtów za noclegi w

wysokości wynikającej z załączników do ww. rozporządzenia w spornym okresie, podczas gdy art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej a więc nadal obowiązuje w systemie prawa zaś immanentną cechą podróży służbowej są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca, a podstawę prawną ku temu, w sytuacji stwierdzenia niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, stanowi art. 77⁵ § 1 k.p., zaś w sytuacji, gdy pracodawca nie ureguluje zasad wypłaty należności z tytułu podróży służbowej w regulaminie wynagradzania, w układzie zbiorowym prawa pracy lub w umowie o pracę, należy stosować przepisy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.;

d) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez jego niezastosowanie do wykładni treści umów o pracę, głównie § 5 umów o pracę, prowadzące w konsekwencji do błędnego uznania, że należności z tytułu podróży służbowej, w tym koszty noclegu zostały uregulowane wyłącznie w regulaminie wynagradzania, a w konsekwencji do uznania, że zasady ustalania należności z tytułu podróży służbowych wynikające z rozporządzeń wykonawczych nie mają zastosowania do powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zasadniczy problem to odpowiedź na pytanie, jaka była treść zobowiązania w odniesieniu do spornego świadczenia (ryczałtu za noclegi). Sąd pierwszej instancji stwierdził, że podstawą były przepisy powszechnie obowiązujące i zasądzenie ryczałtów oparł na regulacji rozporządzenia wykonawczego do art. 77⁵ § 2 k.p. Natomiast Sąd drugiej instancji przyjął, że decydowała zgodna wola stron i umowa, że wypłacana dieta (40 i 45 euro) zaspokajała całościowo koszty podróży służbowej, w tym z tytułu kosztów noclegu.

Podstawa rozstrzygnięcia przyjęta przez Sąd drugiej instancji jest co najmniej przedwczesna, co nie znaczy, że można też aprobować podstawę przyjętą przez Sąd pierwszej instancji.

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. i po uchwale Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 w orzecznictwie generalnie potwierdza się prawo kierowców w transporcie międzynarodowym do kompensaty kosztów podróży, w tym noclegów. Różnice dotyczą tego czy przepisy powszechne z art. 77⁵ k.p. mają zastosowanie wprost czy odpowiednio.

Sąd Najwyższy rozpoznawał już skargi kasacyjne na tle podobnych sporów z udziałem pozwanej spółki. Oceniał też podobne okoliczności (źródła) dotyczące indywidualnych umów o pracę na tle treści i zmian w regulaminie wynagradzania w zakresie wprowadzanych ryczałtów (wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., I PK 35/17 i powołane w nim dalsze wyroki). Orzecznictwo powinno być jednolite w takich samych sprawach, co nie zawsze się spełnia, choćby ze względu na różny przedmiot i treść sporów oraz zakres ustaleń w poszczególnych sprawach.

W tej sprawie zastrzeżenia budzi zasadnicze ustalenie, że w spornym okresie istniała umowa stron, wedle której powód nie miał prawa do ryczałtów za nocleg, gdyż kompensowała je wypłacana dieta. Ustalenie takiej umowy nie bez racji kwestionowane jest przez powoda. Twierdzenia powoda nie są niezgodne w części ze stanowiskiem pozwanej, jako że pierwotnie przyjmowała, iż powodowi nie przysługują ryczałty noclegowe skoro ma zapewniony nocleg w kabinie pojazdu. Nieobjęcie w pierwszym okresie dietą ryczałtów wynikałoby też z treści regulaminu wynagradzania i jego zmian (por. zmiany § 2 ust. 3 i § 7), które rozdzielają diety od kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości a ponadto pozwalają stwierdzić, iż zapis o zwrocie kierowcom kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości istnieje dopiero w wersji regulaminu od 8 listopada 2012 r. Ponadto nie bez racji powód eksponuje indywidualną treść umowy o pracę, określającą uprawnienie do diet z tytułu podróży służbowych poza terenem kraju w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 8 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju (pkt 6 lit. b umowy o pracę z 4 czerwca 2012 r.). Nie jest to zatem sytuacja tożsama

ze sprawą, w której Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną wyrokiem z 15 września 2015 r., II PK 248/14. W tej sprawie powód mógł być przekonany, że po zawarciu umowy o pracę wypłacana kwota diety nie obejmuje kosztów noclegów. Wysoce wątpliwe jest zatem stwierdzenie, że strony ustaliły, iż dieta stanowić będzie całościową regulację kosztów podróży służbowej, czyli również kosztów noclegów. Zarzut naruszenia art. 65 k.c. jest zatem zasadny. Brak umowy stron obejmującej ryczałty noclegowe może potwierdzać wprowadzenie ryczałtów do regulaminu wynagradzania kolejno w kwotach 10 euro i potem 15 euro (§ 7 regulaminu wynagradzania).

Pozwala to wstępnie wyróżnić dwa okresy, które ze względu na źródła i podstawy regulacji różnią się. Nie jest przekonujące odwołanie się przez Sąd w zaskarżonym wyroku do „ogólnej” wiedzy o powszechnej praktyce ujmowania pod postacią diety wszystkich kosztów podróży służbowej, w sytuacji, gdy umowa ma każdorazowo charakter indywidualny a Sąd powszechny nie przesłuchał strony pozwanej na okoliczność takiej niepisanej treści umowy. Natomiast twierdzenia powoda nie uzasadniają przyjęcia ustalenia o regulacji jedynym świadczeniem (dieta) całości kosztów podróży służbowej. Ta zasadnicza wątpliwość przenosi się również do założenia algorytmu w zleceniu biegłemu opinii uzupełniającej. Prócz pytania o umowę całościowo kompensującą koszty podróży należałoby ustalić, czy strony umówiły się, że powodowi przysługiwała tylko dieta nie wyższa niż krajowa skoro inna jest treść spisanej umowy o pracę. Od razu należy też stwierdzić, że przedmiotem sporu nie jest spór o diety tylko o ryczałty (co ma znaczenie w aspekcie zarzutu skarżącego o braku wypowiedzenia zmieniającego w odniesieniu do diety, jako warunku wprowadzenia ryczałtu - o czym niżej w odniesieniu do drugiego okresu).

W zakresie pierwszego okresu występuje też argumentacja powoda, że skoro nie było regulacji zakładowej ani indywidualnej, dotyczącej ryczałtu noclegowego, to ryczałt mu przysługiwał, gdyż ma oparcie w prawie powszechnym i dlatego warunkiem wprowadzenia skutecznego ryczałtu w niższej kwocie, czy 10 euro i 15 euro było wypowiedzenie wysokości ryczałtu powszechnego. Takie wnioskowanie może być wątpliwe, gdyż powód zakłada, że przepis powszechny stosuje wprost, skoro nie było regulacji zakładowej ani indywidualnej.

Gdyby się okazało, że w pierwszym okresie nie było zapisu w regulaminie wynagrodzenia ani umowy dotyczącej ryczałtów noclegowych, to nie oznacza to, że powodowi przysługują ryczałty w wysokości określonej w przepisach rozporządzenia wykonawczego do art. 77⁵ § 2 k.p. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. nie można poprzestać na minimalnej wysokości ryczałtu noclegowego wskazanej w uchwale Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Ryczałt może być niższy niż 25% ryczałtu określonego w prawie powszechnym – uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17.

Wykładnia może pójść dalej, bo można powtórzyć to, co już zostało powiedziane we wcześniejszych sprawach przeciwko pozwanemu pracodawcy, w tym w sprawie I PK 35/17, czyli że kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu w warunkach hotelowych, co nie oznacza, że gdy ma nocleg w kabinie pojazdu, to ryczałt za nocleg nie może być niższy niż 25% ryczałtu noclegowego określonego dla pracowników sfery państwowej lub samorządowej jednostki budżetowej, nawet, gdy prywatny pracodawca nie ma właściwego prawa zakładowego lub nie uzgodnił ryczałtu z pracownikiem. Inaczej ujmując brakującą umowę może zastąpić orzeczenie Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16). To, co nie zostało ustalone przez strony (pracodawcę i pracownika) może być ustalone przez Sąd. Taka wykładnia może być aktualna w odniesieniu do drugiego okresu.

Ryczałt za nocleg nie jest świadczeniem abstrakcyjnym, lecz kauzalnym, czyli warunkowanym kosztami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 października 2018 r., II PK 191/17). Nie jest uprawnione założenie, że nocleg w kabinie pojazdu jest równoznaczny z prawem do ryczałtu hotelowego wedle przepisów wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. Ryczałt hotelowy określony w rozporządzeniu wykonawczym odnosi się do noclegu w hotelu i braku rachunku za nocleg. Natomiast w sytuacji noclegu w kabinie pojazdu kwota 10 euro nie musi być uznana za niekompensującą kosztów takiego noclegu, zwłaszcza, gdy w postępowaniu powód nie wykazywał zasadności wyższej kompensaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I PK 27/18 i wcześniejsze wyroki z 28 marca 2017 r., II PK 28/16, z 10 kwietnia 2018 r., II PK 3/17). Taka wykładnia w istocie stanowi

punkt odniesienia również do kontroli (*in plus*) wysokości ryczału określonego przez pracodawcę.

W ocenie drugiego okresu, którego początek może być łączony z ujęciem ryczałów noclegowych w regulaminie wynagradzania należy zwrócić uwagę, że przedmiot sporu nie obejmuje diet. Skoro zakłada się odrębność świadczeń, co nie jest niezasadne, gdyż diety i ryczały noclegowe rodzajowo są innymi należnościami, to traci na znaczeniu kwestia braku wypowiedzenia zmieniającego w odniesieniu do dotychczasowej diety, bo świadczenie to (dieta) nie jest przedmiotem sporu.

Natomiast w odniesieniu do ryczału noclegowego należy stwierdzić, że czym innym jest instytucja wypowiedzenia zmieniającego z art. 42 k.p. i czym innym jest zapłata należności z określonego tytułu. Faktyczna zapłata należności ma większe znaczenie niż brak wypowiedzenia zmieniającego. Pracodawca wprowadza bowiem świadczenie, którego jest dłużnikiem wobec pracownika poprzez jego faktyczną zapłatę. Jeżeli pracodawca określa tytuł świadczenia jako ryczałt noclegowy, to w tym przypadku pracownik nie może zaliczyć wypłaty świadczenia na dietę. Nie można też twierdzić, że faktyczna wypłata ryczału jest bez znaczenia, bo nie została poprzedzona wypowiedzeniem zmieniającym. Taka ocena jest uprawniona w tej sprawie. Powód twierdzi, że nie było regulacji zakładowej ani indywidualnej (umownej) dotyczącej ryczału za noclegi. Wówczas zarzut naruszenia art. 241¹³ § 2 k.p. może być bezprzedmiotowy, skoro nie było takich podstaw (źródeł) określających prawo od ryczału. Inną kwestią jest twierdzenie, że źródłem tym jest prawo powszechnie, czyli osadzone bezpośrednio w rozporządzeniu wykonawczym do art. 77⁵ § 2 k.p. Rzecz jednak w tym, że nie ustalono, że powód spędzał noclegi w hotelu i tylko nie może przedstawić rachunków. Nocleg w kabinie pojazdu jest dozwolony i nie musi być równoznaczny z brakiem zapewnienia bezpłatnego noclegu. W prawie powszechnym wykonawczym do 77⁵ § 2 k.p. (rozporządzenia) ryczałt noclegowy zależy od noclegu w hotelu a nie od noclegu w kabinie. Nocleg w kabinie nie jest zakazany a wręcz jest dozwolony, dlatego regulacja powszechna dotycząca ryczału hotelowego z rozporządzenia wykonawczego i regulacja w prawie zakładowym lub umowna stron nie muszą odnosić się do tej samej sytuacji, bo ta druga może

odnosić się tylko do noclegu w kabinie pojazdu. Początkowo zauważalne było w zakładowym prawie płacowym, że pracodawcy regulowali jedynie prawo do diet z tytułu podróży służbowych kierowców bez ryczałtów za noclegi albowiem uznawali, że nocleg w kabinie pojazdu to nocleg bezpłatny w rozumieniu rozporządzenia wykonawczego do art. 77⁵ § 2 k.p. Kwestia ta nadal nie jest jednoznaczna w orzecznictwie, mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15. Trybunał nie przesądził (gdyż nie było to w jego kompetencji), czy odpoczynek w kabinie pojazdu jest adekwatnym, czy też nieadekwatnym sposobem regenerowania sił przez kierowców. Zauważył jednak, że ta kwestia wymaga odpowiednich analiz z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w zawodzie kierowcy i podjęcia opartej na nich interwencji ustawodawcy. Jeśli ustawodawca z uwagi na istotny cel (bezpieczeństwo ruchu drogowego), po rzetelnej ocenie potrzeby wprowadzenia nowych regulacji, uzna za konieczne wprowadzenie korzystniejszego unormowania warunków noclegu niż zawarte w rozporządzeniu z 15 marca 2006 r. nr 561/2006 (WE) w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, powinien tego dokonać w sposób jasny i precyzyjny. Odesłanie zawarte w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do ogólnych przepisów kodeksu pracy, a przez nie do przepisów wykonawczych dotyczących pracowników administracji państwowej i samorządowej nie spełnia tego wymogu. Nie wyraża w sposób jednoznaczny intencji ustawodawcy do korzystniejszego unormowania warunków noclegu niż w rozporządzeniu nr 561/2006, tj. ustanowienia zakazu odbywania przez kierowcę noclegu w kabinie samochodowej wyposażonej w odpowiednie miejsce do spania.

Ponadto po wyroku Trybunału można dostrzec różnice w orzecznictwie, co do tego czy art. 77⁵ k.p. stosuje się wprost czy odpowiednio, albo czy tylko odpowiednio stosuje przepisy powszechne o świadczeniach z tytułu podróży służbowych.

Może być kwestionowane założenie, iż po wyroku Trybunału nadal stosuje się bezpośrednio (wprost) przepisy o podróży służbowej z kodeksu pracy.

W sferze innej niż państwowa lub samorządowa, o wysokości zwrotu kosztów podróży decyduje pracodawca prywatny, przy czym w zakresie ryczałtu za nocleg granice minimalne mogą być niższe niż zastrzeżone dla pierwszej sfery

(art. 77⁵ § 3 i 5 k.p.). Potwierdza to uchwała z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Uchwała ta dotyczyła kwestii, czy ryczał za nocleg może być niższy niż 25% ryczału ustalonego w prawie powszechnym (rozporządzeniach). Na tak postawione pytanie, odpowiedź jest pozytywna, czyli ryczał za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu z rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. W uchwale wskazano też na potrzebę odpowiedniego ustalania i rozstrzygania o dolnej granicy tego ryczału (niższej niż 25%). Natomiast u pracodawcy prywatnego, u którego nie ma prawa zakładowego, albo uregulowania przedmiotu sporu w indywidualnej umowie, obowiązują przepisy o podróżach służbowych i minimalnej granicy ryczału za nocleg, określone w prawie powszechnym (rozporządzeniu). Czyli gdy nie ma innego źródła niż przepisy ustawy i rozporządzenia wykonawczego, to granicą minimalną jest 25% kwoty ryczału. Jeśli świadczenia określono w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, to te źródła decydują w pierwszej kolejności, czyli ryczał noclegowy może być niższy niż 25% i wtedy sporna może być jego dolna granica.

Można stwierdzić, że takie same wnioski z wykładni prawa jak wyprowadzone w uchwale z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 mogły być przedstawione przed orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15. Chodzi o to, że nie powinno się pomniejszać znaczenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sporach dotyczących ryczałtów noclegowych i w ogóle podstaw rozliczania kierowcom w transporcie międzynarodowym kosztów podróży służbowej. Nie trzeba szerzej uzasadniać, że kierowca w transporcie międzynarodowym nie jest w takiej samej podróży służbowej jak pracownik państwowy (samorządowy) w okazjonalnej (sporadycznej) podróży służbowej. Ta podstawowa różnica, prócz wadliwego (kaskadowego) odesłania do regulacji wykonawczej, zdecydowała o niekonstytucyjności regulacji. Konsekwentnie wykładnia prawa jest nadal otwarta w aspekcie kompensaty kosztów noclegu kierowców w transporcie międzynarodowym. Punktem odniesienia są przepisy

powszechne dotyczące podróży służbowej, jednak o ryczałcie, którego pracodawca nie uregulował w prawie zakładowym albo strony same nie uzgodniły, decydować może Sąd powszechny. Kierowcy spędzają noclegi w pojazdach (tak wynika z tej i wielu innych spraw), co samo w sobie nie jest niezgodne z prawem, choć z reguły nie wypełnia standardu noclegu jako właściwego odpoczynku. Jeżeli więc akceptuje się wykładnię, że ryczałt za nocleg może być niższy niż określony dla służby państwowej (25% ryczałtu), to odstępstwo od minimum ryczałtu (a nie wyjątek) nie powinno wynikać tylko z tego, że uzp, regulamin lub umowa zawierają postanowienia określające warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej w kwocie niższej niż określona w rozporządzeniu wykonawczym. Punktem ciężkości nie jest samo prawo do „ryczałtu” za nocleg - bo to nie musi budzić wątpliwości - lecz jego wysokość, a ta jako kompensata kosztu nie może zależeć od tego czy jest on uregulowany w zakładowym prawie płacowym lub w indywidualnej umowie. Chodzi wszak o kompensatę kosztów podróży służbowej, zatem o wartość wymierną (policzalną) a nie o rodzaj szczególnej sankcji dla pracodawcy za brak odpowiedniej regulacji płacowej lub uzgodnienia ryczałtu w umowie o pracę. Nie ma też uzasadnienia do różnicowania z tych przyczyn podstawowych (zwykłych) takich samych rodzajowo praw podmiotowych pracowników zatrudnianych u różnych przewoźników w zakresie wysokości ryczałtu i odpowiednio ich sytuacji jako pracodawców tych pracowników, czyli tylko ze względu na istnienie lub brak takiej regulacji. Koszty podróży służbowej mogą być w razie sporu wazone (racjonalizowane przykładowo *in plus*) nawet wtedy, gdy istnieje regulacja zakładowa albo umowa dotyczące ryczałtu, dlatego tym bardziej mogą być ustalane albo weryfikowane w indywidualnym sporze przez Sąd, czyli nawet przy braku takiej regulacji.

Można zatem przyjąć, że art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo "autonomiczne" (nie takie samo, jak w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać rekompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Innymi słowy art. 77⁵ k.p. nadal stanowi

oparcie dla takiej regulacji w prawie zakładowym lub w umowie o pracę. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie. Wówczas uzasadnione może być moderowanie „ryczałtu” że względu na warunki noclegu w kabinie pojazdu i koszty (wydatki) kierowcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). Konsekwentnie uchylono również orzeczenia o kosztach z punktu 3 wyroku, gdyż zawsze są pochodne od rozstrzygnięcia sprawy.